

W pewnej spokojnej  
japońskiej szkole...

Dlaczego  
znowu ja?!







Spokojnie Rito  
zaraz to naprawię!

Nie mogę, ale  
spokojnie, zaraz skończą  
się baterie.

Po prostu to  
wyłącz!!!

Co?!



Tylko nie to.

Yami!!!  
Uważaj!!!








ummmm  
ummmm...

Co to było?

He?




Yuuki Rito, Czy  
bywają dni kiedy nie robisz  
nic zbrozonego?

Nie rozumiem co  
właśnie powiedziałaś ale to  
i tak bez znaczenia.

Ummmm..  
ummmm..  
ummm.

hmmm?






Bo mam zamiar  
to zakończyć.

Teraz leżeć  
spokojnie.

Ummmmm!!!!

Przepraszam, że przerywam  
ci zabawę, ale czy mogę  
pożyczyć na chwilę Rito-san?




Dzięki za ratunek  
Momo.

Niema za co.

Eeee... Mogłabyś  
mnie już puścić trochę  
głupio się czuję?

Jeszcze nie.





Może  
wymiana baterii  
by pomogła?

Najpierw musimy  
o czymś porozmawiać.

Możesz mi  
przynajmniej powiedzieć  
o co chodzi?

Zaraz wszystkiego  
się dowiesz, he he.

Mam  
nadzieję że to nic  
poważnego.

Chwile później na tyłach szkoły...

Tak, widzisz ostatnio zauważyłam że nie robisz żadnych postępów.


Nie o takie postępy mi chodzi. Mam na myśli twoje postępy jako przyszły władca galaktyki.

Co, chcesz żebym jechał z tobą na specjalny trening?

Co ale moje oceny są dosyć dobre.

Ale już powiedziałem, że nie chcę być kolejnym władcą galaktyki.





To kto ma  
zostać kolejnym władcą  
galaktyki?


Rito-san, czy tego chcesz  
czy nie, dopóki jesteś narzeczonym  
Onee-sama, ty zostaniesz kolejnym  
władcą galaktyki.

Właśnie  
dlatego chcę cię zabrać na  
specjalne szkolenie

Eeeee...

Wiem, ale ja  
się do tego nie  
nadaję.






O to się nie  
musisz martwić,  
zapisała bym nas do  
lokalnej szkoły.

Poza tym, częścią  
twojego szkolenia jest  
również tymczasowa  
zmiana szkoły.

Nie wiem a co  
ze szkołą?

Ale czy  
naprawdę tego  
potrzebuję?





Rito-san, wiesz co  
robił nasz ojciec gdy był  
młodszy od ciebie?


A wiesz co  
robił jak był już w  
twoim wieku?

Budował swoją  
pozycję w galaktyce  
aż został jej władcą.

Lala powiedziała  
kiedyś że ćwiczył na pewnej  
niebezpiecznej planecie by  
stać się silniejszym.

Ale co ja mogę  
zrobić nie jestem tak  
silny jak on?

\*Łyk\*



To proste. Stań się silniejszy.

Jedź ze mną na ten trening, a pomogę ci ze wszystkimi twoimi słabościami.


Obiecuje że jak pojedziesz pomogę ci z twoimi słabościami.

Co ale jak?

Pomożesz mi stać się silniejszym.

hmmm... Muszę się nad tym zastanowić.





Bez obaw  
Rito-san, pokażę ci  
jaki słaby jesteś.

A jak już przyjmiesz  
moja pomoc to zrobię  
tak jak obiecałam.

Pomogę ci ze  
wszystkimi twoimi słabościami...  
do kobiet, he he.

Następnego ranka...

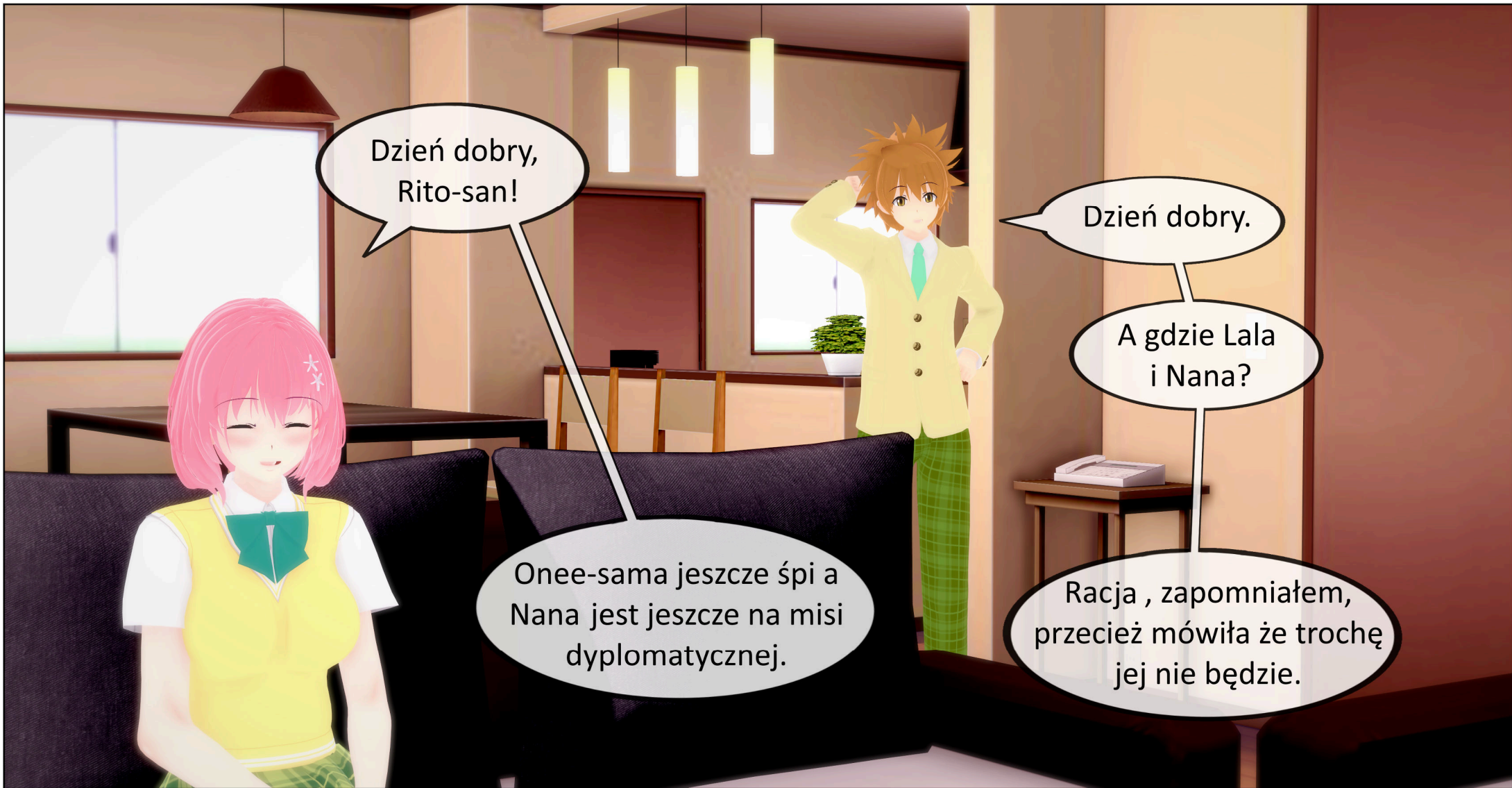
Wszystko zgodnie z planem, hehe.

Aaaaaa...

Wynalazki Lali  
mnie kiedyś  
wykończą.







Dzień dobry,  
Rito-san!

Onee-sama jeszcze śpi a  
Nana jest jeszcze na misi  
dyplomatycznej.

Dzień dobry.

A gdzie Lala  
i Nana?

Racja , zapomniałem,  
przecież mówiła że trochę  
jej nie będzie.



A tak przy okazji  
chciałem się zapytać co  
takiego pijesz, bardzo  
ładnie pachnie?

Nie dziękuje.

ymmm...  
Skoro nalegasz?

To, to herbata  
owocowa, chcesz  
spróbować.

Nie przejmuj  
się zrobię  
sobie drugą.





Tak Rito-san,  
grzecznie do dna,  
he he.

To powinno cie  
przekonać że potrzebujesz  
mojej pomocy.

Później podczas lekcji w-f...

Powiedz Momo czy  
twoja propozycja jest  
jeszcze aktualna?

Bo miałaś  
rację, przydałby mi się  
dodatkowy trening.

Oczywiście,  
a czemu pytasz?

A nie  
mówiłam.







Poszło łatwiej niż myślałam.

Ten środek na zwiótczenie mięśni to był jednak dobry pomysł.

Teraz przyszła pora na drugą część mojego planu.



Następnego dnia...

Nie ma  
za co.

Jeszcze raz dziękuje  
że zgodziliście się popilnować  
mi to mieszkanie.

Miałam je  
sprzedać.

Ale to masa przygotowań,  
a nie mam czasu by się tym zająć.  
Zwłaszcza że muszę też na jakis  
czas wyjechać.





Postanowiłem,  
że czas popracować  
nad sobą.

Naprawdę?

Przy okazji o co  
chodzi z tym treningiem  
o którym mówiła  
Momo-chan?

Teraz rozumiem, to  
dlatego Momo-chan  
poprosiła mnie o te  
wszystkie witaminy.

Tak



Nigdy nie myślałem  
że Momo może się tak  
o mnie martwić.

Będę musiał się  
postarać żeby jej nie  
zawieść.



Jakiś czas później...


I jesteśmy  
na miejscu.

Tak jak mówiłam,  
pieniądze na jedzenie wam  
zostawiłam natomiast opłaty  
będę robić zdalnie.

Chciała bym tylko,  
żebyście dbali o porządek,  
a ja postaram się jak  
najszybciej wrócić.







A zapomniałam  
wam powiedzieć za parę  
dni przyjedzie też Yami.

Niedobrze.  
Liczyłam, na to że  
będziemy sami.

Nie ma  
potrzeby, damy sobie  
radę sami.





Wolała bym jednak nie zostawić was samych, na zbyt długo.

Domyśliła się że coś planowałam.

Poza tym czujcie się jak u siebie, niestety na mnie już pora.

I powodzenia w treningu, Rito.

Dziękuję, dam z siebie wszystko,

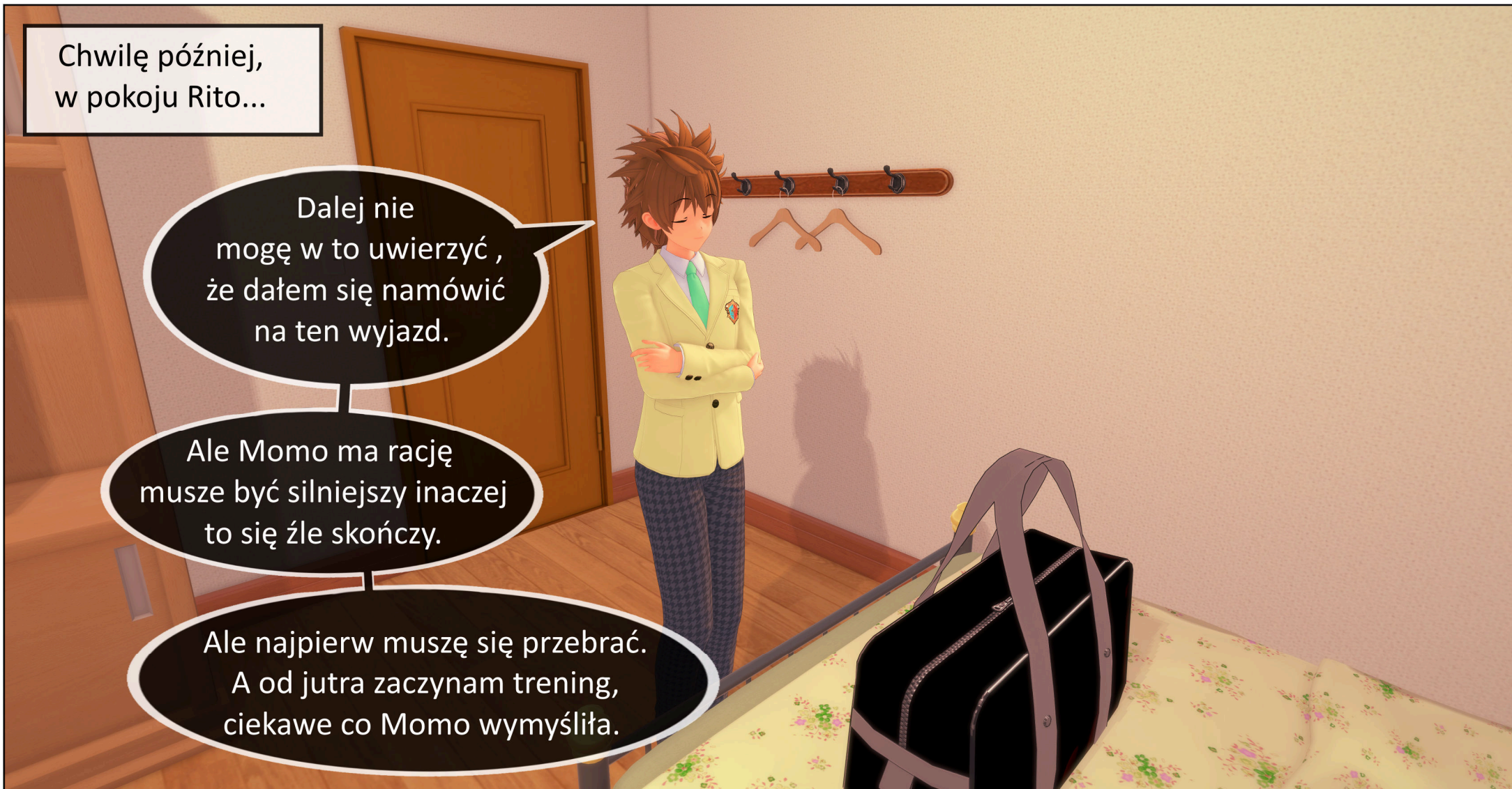


Chwilę później,  
w pokoju Rito...


Dalej nie  
mogę w to uwierzyć,  
że dałem się namówić  
na ten wyjazd.

Ale Momo ma rację  
muszę być silniejszy inaczej  
to się źle skończy.

Ale najpierw muszę się przebrać.  
A od jutra zaczynam trening,  
ciekawe co Momo wymyśliła.







Jedynie co  
mnie tylko martwi  
to, to że za kilka dni  
przyjeżdża Yami.

Ale ma to swoje  
plusy obecność Yami może  
zniechęcić Momo do robienia  
zбочzonych rzeczy.